

# GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmon) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.*

*Reklamacje sa wolne od opłaty pocztowej.*

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Przystawa zaległych rekrutów darowana. — Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Monument Radetzkiego. — Pismo księcia Schwarzenberga do rady miejskiej. — Konwikt teologiczny. — Obwieszczenie z dyrekeji północnej kolei.)

**Wiedeń, 23. lipca.** Jego Excelencya minister spraw wewnętrznych mianował w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości: komisarzów obwodowych II. klasy *Wacława Babor, Henryka Pfau* i *Karola Hess*, i adjunktów urzędów powiatowych *Józefa Schowald, Karola Kulikowskiego, Antoniego Szczepańskiego* i *Wilhelma Mehofer* przelożonymi urzędów powiatowych w Krakowskim okręgu administracyjnym; a konceptistę namiestnictwa *Antoniego Schönbach*, adjunktów sądowych *Wiktora Schimetzek, Bronisława Ramulla, Nikodema Garbaczynskiego, Jana Balzara, Konstantego Ramulla, Hieronima Ciechanowskiego* i *Adama Dzikowskiego*, nakoniec aktuariuszów urzędów powiatowych *Wojciecha Jabłońskiego, Adolfa Remera* i *Michała Klusika* adjunktami urzędów powiatowych w Krakowskim okręgu administracyjnym.

— Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższym pismem gabinetowym z 16. lipca darować zalegającą potąd jeszcze w niektórych krajach koronnych przystawę rekrutów, i uchylić wszelkie w tej mierze nakazane rewizye i dochodzenia.

— Jej cesarzewiczowska Mość Arcyksiężna Elżbieta, małżonka Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Karola Ferdynanda, powiła wczoraj 21. lipca o czwartej godzinie po południu w Selowitzu w Morawii szczęśliwie księżniczkę.

Sama Arcyksiężna i nowo narodzone dziecię znajdują się w doskonałym zdrowiu.

— Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta przyjechała wczoraj o 4. godzinie po południu do Salzburga, gdzie szefowie władz przyjmowali ją jak najniższej w c. k. zimowym pałacu. Inaugurację nowego mostu odroczone na później.

— Ich cesarzewiczowskie Mości generał-gubernator Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i małżonka przeniesą w miesiącu sierpniu swoją rezydencję z Wenecyi do Monzy.

— Jego królewiczowska Mość hrabia Flandryi odwiedzi Wiedeń w ciągu bieżącego tygodnia.

W obozie pod Neunkirchen będzie w sobotę pierwszy wielki manewr. W niedzielę jest wielka parada kościelna. Przestrzeń przeznaczona na manewry ma blisko pięć mil kwadratowych.

— Przyszłe odsłonięcie monumentu Radetzkiego na rynku tak zwanej małej strony w Pradze rokuje, że będzie jednym z najświetniejszych festynów. Wyznaczenie czasu, w którym się odbędzie uroczyste odsłonięcie, zostawiono do woli Cesarza Jego Mości. Najdalej po dzień 15. września nadejdą wszystkie składowe części monumentu z Norymbergi do Pragi. Garnitowy postument, na którym spoczywać będzie monument kruscowy, jest już gotów.

Książę Fryderyk Schwarzenberg, c. k. generał-major, wydał do miejskiej rady Pragskiej następujący memoryał:

Prześwietna rado miejska:

Mam sobie za święty obowiązek oświadczyć prześwietnej radzie miejskiej moje serdeczne podziękowanie za uchwalone odprawienie żalobnego nabożeństwa za duszę mego brata Karola księcia Schwarzenberg i okazany przytem zaszczytny udział.

— Ten wyraz moich uczuć jest tem przyjemniejszy dla mnie, ile że w testamencie mego brata wyrażone jest życzenie, ażeby taką uroczystością jego przyjaciółom i stronnikom podano sposobność wspomnieć o nim w modlitwie. — Że to jego w oddaleniu wyrażone życzenie wypełnili jego ziomkowie i spółobywatele w sposób tak czuły i stosowny, jest dla mnie poniekąd pociechą w moim głębokim smutku. Przyjmijcie za to, Mości Panowie, moje serdeczną podziękę.

Praga, 14. lipca 1858.

Fryderyk książę Schwarzenberg.

Towarzystwo Jezusowe otworzy z początkiem przyszłego szkolnego roku w Insbruku konwikt teologiczny, ażeby tym, którzy w tamtejszym c. k. uniwersytecie uczęszczają na fakultet teologiczny, nastęrczyć sposobność wydoskonalic się nietylko w umiejętności teologicznej, lecz także we względzie moralnym na urząd kapłański.

Dyrekeja kolei północnej Cesarza Ferdynanda podaje pod dniem 15. lipca do wiadomości publicznej, że najwyższym postanowieniem z 16. czerwca r. b. nadano jej koncesyę na przestrzeń wschodniej c. k. skarbowej kolei zelaznej z Oświęcima do Krakowa, tudzież z Trebinii do granicy pruskiej pod Słupun, a od Szczakowy do rosyjsko-polskiej granicy pod Granicę, i że przeto jazdę na tej przestrzeni weźmie od 1. sierpnia r. b. pod własny swój zarząd. Według §. 1. i 2. dokumentu koncesyi z 26. czerwca r. b. są te przestrzenie uzupełniająca częścią w. uprzyw. kolei północnej Cesarza Ferdynanda z 26. czerwca r. b., zaczem począwszy od 1. sierpnia r. b. istnieć będą dla tych nowych przestrzeni te same postanowienia co do jazdy osób i przewozu pakunku i innych przesyłek, jak niemniej i te same postanowienia co do odpowiedzialności i aseku-racyi pakunku i przesyłek, jak i na uprzyw. kolei północnej Cesarza Ferdynanda.

W tym samym czasie wejdzie w wykonanie stacyami nowych przestrzeni uzupełniona taryfa co do osób i pakunku lub przesyłek z dnia 15. lipca r. b.

## Ameryka.

(Wzrost amerykańskich Stanów.)

**Nowy Jork, 8go lipca.** Obchodzili tu 82gą rocznicę istnienia unii, dnia 4. lipca, z większą jeszcze uroczystością, niż lat dawniejszych. W ciągu roku zeszłego niezdziałała unia wprowadzić nic wielkiego, lecz natomiast podjęła się spraw różnych, które jej z czasem mogą przynieść korzyść lub przysporzyć potęgę. Rzeczą bowiem widoczną, że granice unii jeszcze się niezaokrągliły, i że w niedługim czasie znacznie się jeszcze rozszerzą. Jeden z tutejszych dzienników pisze w tej mierze między innemi:

„Z 13tu nieludnych i niebardzo zamożnych kolonii graniczących po stronie zachodniej z Alleghanią, wzrosły Stany zjednoczone w przeciagu mniej niż jednego stolecia do potęgi jednego z największych narodów na całej kuli ziemskiej. Obszar ich kraja rozciąga się w linii nieprzerwanej od jednego do drugiego oceanu; marynarka nasza kupiecka przerosła potęgę dawniejszej władczyni morza, a żeglarze nasi należą do rzędu najzdolniejszych i najbardziej przedsiębiorczych na całym świecie. Nasze centralne położenie geograficzne odda nam wkrótce kontrolę handlu wszystkich narodów, gdy tymczasem kraj nasz zasłynął także rozwojem sztuk, umiejętności i wszystkich pożytecznych przedsiębiorstw przemysłowych; a jeśli Stany zjednoczone niewygórowały jeszcze i w tym względzie po nad inne narody, to pewnie stanęły już z niemi na równi.“

## Anglia.

(Posiłki do Indyi. — Okręta z drutem telegraficznym. — Bil oczyszczenia Tamizy i Żydowski w Izbie niższej. — Przesyłki złota na ląd. — Pożyczka na oczyszczenie Tamizy. — Przejścia z milicyi do armii czynnej. — Pospieszny transport wojska. — Wiadomości bieżące.)

**Londyn, 20. lipca.** Oprócz wylanych już do Indyi posiłków kazał rząd wyprawić do Bombaju 2 pułki i znaczne oddziały artyleryi z różnych stacyi zachodnio-indyjskich.

— Z **Liwerpolu** donosi telegraf z dnia dzisiejszego: Okręt „Niagara“ ukazał się 18. zrana o godzinie 4. na wysokości przyładka Clear, a „Agamemnon“ tego samego dnia o 11. przed południem pod Kinsale.

— Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej obradowano dość długo nad bilem względem oczyszczenia Tamizy. Uważano za rzecz niestosowną spychać odpowiedzialność za wykonanie tych prac olbrzymich na kolegium budowli państwa, i zaciągając tak nagle pożyczkę 3 milionów funtów szterlingów. Lord *John Manners* (minister budowli publicznych) przypomniał izbie natomiast, że niepodobna już zwlekać dłużej tych robot. Następnie odczytano bil po raz wtóry. Z porządku dziennego przypadły obrady komitetowe względem bilu o zydach. Nieubłagani przeciwnicy tego bilu, *Bentinck* i *Spooner* występują jeszcze raz z opozycją swoją, lecz izba oświadcza się 144 głosami przeciw 40 za obradami w komitecie (p. Spooner głosował z większością, lecz całkiem niechęć, a czem

izbę wielce rozśmieszył), poczem załatwiono po krótkich i mniej ważnych rozprawach wszystkie klauzule tego bilu.

— Od niejakiego czasu odchodzą zład znaczne zapasy złota na ląd, a głównie do Francji. W ciągu bieżącego tygodnia nadesłano tu z Australii znaczną sumę 405.328 funtów szterlingów w złocie, jednak ta cała kwota jest zakupiona dla Francji. Prócz tego wyjęto tego tygodnia z banku złota 300.000 funtów szterlingów; lecz zdaje się, że i ta suma jeszcze nie pokryje potrzeb stałego ładu.

Trzy miliony funtów szterlingów zażądał kanclerz skarbu, jak wiadomo, na oczyszczenie Tamizy. Na te trzy miliony zaciągnięto pożyczkę, za którą ręczy kraj. Ten dług jednak pokryć ma ludność stolicy w ciągu 40 lat, a to z nałożenia podatku.

— Według ogłoszonego urzędowego wykazu wstąpiło od 1go marca 1857 po 21. kwietnia b. r. w Anglii 9549, w Szkocji 892 a w Irlandji 3676 ludzi z milicyi dobrowolnie do armii czynnej. Razem więc w przeciągu jednego roku 14.117 ludzi.

— W Portsmouth przystępują do uzbrojenia liniowego okrętu „Wiktor Emanuel“ o 91 działach; jest przeznaczony na banderowy okręt. Konradmirała sir Charles Freemantle, który ma objąć dowództwo nad flotą kanału.

— Plan względem tańszego i spieszniejszego transportu wojska do Indji przedłożono admiralicyi, która w głównych zarysach go przyjęła. Pewne towarzystwo chce zorganizować regularną miesięczną jazdę parową między Southamptonem i Kalkutą i w ten sposób urządzić paropływy, ażeby się tak do transportu pasażerów, jako też do wojska nadały. W tym zamiarze przednia połowa na tych okrętach będzie przyrządzona jedynie dla wojska i każdy z okrętów będzie mógł wygodnie pomieścić w sobie 1000 ludzi. Oddzielenie ich od pasażerów ułatwi oficerom utrzymanie karności wojskowej i za pomocą szczególniejszej budowy tych nowych okrętów obowiązuje się towarzystwo upływać najmniej 300 morskich mil na dzień, czyli całą podróż do Kalkuty odbywać w 42 dniach. Od rządu żąda kompania w subwencji nie pieniędzy, lecz tylko przerzeczenia, że każe rocznie przeprować temi okrętami 15.000 żołnierzy (10.000 z Anglii a 5000 z powrotem), natomiast obowiązuje się kompania przeprować żołnierza po 20 funt. szterl. Jeszcze trzecia część sumy, którą dotychczas płacono, i prawie połowa dotychczasowych kosztów transportowych na okrętach żaglowych.

— Ministerjum wojny wydało rozkaz do Chatam, ażeby wyprawiono niezwłocznie do Indji 2 pułki piechoty, 1 pułk kawalerji i 1 kompanię artylerji.

## Francja.

(Zjazd w Cherbourg. — Namiestnik generała Daumas. — Wiadomości bieżące. — Pobyt Cesarza w Plombieres. — Telegram cyframi zabroniony. — Urządzenie obozu pod Chalonenem. — Przeniesienie zwłok królewskich. — Przygotowanie na przyjęcie Cesarstwa. — Doniesienia z Mekki. — Sekty. — Doniesienia z Turcji.)

**Paryż, 20. lipca.** Zapowiedziane w Cherbourg festyny zaczynają zwracać na siebie wszelką uwagę. Wiadomo, iż najprzód powiedziano, że do wszystkich książąt z domów panujących, którzy są admirałami rozesłano bilety zapraszające; potem twierdzono, że z książąt zagranicznych tylko książę Cambridge otrzymał zaproszenie. W obu doniesieniach były prawda i fałsz pomieszane, bo to jest niezawodna, że Król Wiktor Emanuel i książę Carignan są zaproszeni. Królowej Wiktorji będą towarzyszyć do Cherbourg nie mniej jak 117 yachtów klubu yachtowego. Królowa i Cesarz mają w tym zjeździe tak wiele statków w około siebie, że tysiące dział zgromadzone są razem. Z ministrów zaproszeni są tylko hrabia Walewski, admirał Hamelin i marszałek Vaillant. Kolej lugduńska zawarła z koleją południową ugodę względem zaprowadzenia pociągów dla rozrywki, które mają iść z Paryża na Lugduo do Marsylii a ztamtąd ku Piryneom i Bordeaux.

— Prefekt Konstantyny, pan Zoepffel został mianowany szefem spraw algierskich w miejsce pana Daumas, który podał o dymisyę.

— Program uroczystości w Cherbourg w ten sposób zmieniono temi dniami, że odwołano podróż morzem z Cherbourg do Brestu ze względu na Cesarzową Eugenię.

Cesarz przyjął tem dniami zaproszenie na bal, i tańczył menueta. Uroczystość dnia 15. sierpnia (rocznicę urodzin Napoleona I.) obchodzić będzie Cesarz z Cesarzową w kaplicy Sainte-Anne d'Auray, zawierającej wiele zabytków i wspomnień legitymistycznych.

— Pan Thouvenell ma na przyszły tydzień odjechać z Konstantynopola.

— Książę Vogorides, terażniejszego kajmakana multańskiego zawiadomiono, by tamtejszemu agentowi swemu nie przysyłał więcej korespondencji telegraficznych cyframi, gdyż rząd francuski na to zezwolić nie może.

— Najbliższe posiedzenie konferencji przypadnie jak słychać 22. lipca.

— Dnia 15. b. m. po południu otworzył marszałek Canrobert obóz pod Chalonenem. Urządzenie obozu jest takie same jak w upłynionym roku lecz z znacznym ulepszeniem: 1 park inżynierji z warsztatami i magazynem; 3 ambulansy po 100 łózek; 1 magazyn na furaz, skład drzewa; stały obóz na 1 pułk piechoty i kompanię inżynierji dla pilnowania wszystkich urządzeń, 1 pocztowe biuro i magazyn prochu; 6 folwarków. Dzień przybycia Jego Mości Cesarza do obozu jest jeszcze niewyznaczony.

— Mówią że hr. Cavour spodziewany jest w Plombieres.

— W Bourg w departamencie de l'Ain obchodzili temi dniami z wielką uroczystością powtórne przeniesienie zwłok Filipa pięknego,

Małgorzaty austriackiej i Małgorzaty burgundzkiej do grobów, których roku zeszłego podjęto restauracyę. Osobna delegacya z Sardynji, duchowieństwo i urzędnicy departamentu byli obecni przy tym obchodzie pogrzebowym. Kardynał arcybiskup Donne z Bordeaux miał mowę, która mocno sprawiła wrażenie.

— Do Marsylii zawinęło z czarnego morza 28. okrętów ze zbożem.

— Paryskie i prowincjonalne dzienniki rozpisują się szeroko, jakie czynią przygotowania po miastach, któredy na przyszłą niedzielę przejeżdżać będą Ich Mość Cesarstwo. Odjazd Cesarza i Cesarzowej jest stale oznaczony na dzień 3. p. m. Przybycie do Cherbourg nastąpi dnia 5. o 4. godzinie po południu.

— Według dziennika *Pays* było miasto Mekka niedawno widowiskiem żywych religijnych sporów, które pozostały między rozmaitemi muzułmańskimi narodowościami. Fanatyczna partya ludności Hedzasu na których czele znajdował się arabski szejch Bekel Hafer ukonstytuowała się w osobną sektę pod nazwiskiem „prawdziwi prawowierni.“ Bekel Hafer był w kraju wysoce poważany i słynął z świętości. Ta sekta, pisze dalej dziennik *Pays*, szerzy się coraz bardziej, zdaje się być niebardzo przychylną Percie i nieuznaje w Sultanie protektora prawowiernych i świeckiego naczelnika Muzułmanów, którą godność od tylu set lat posiada Cesarz otomański. Religijne prawa naczelnika Otomanów są jak utrzymuje *Pays* nienaruszalne, a od utrzymania tych praw zawisł pokój wschodnich krajów.

— Ostatniego piątku wyprawił minister marynarki wielką ucztę. Wszyscy ministrowie a między tymi i książę Napoleon znajdowali się na niej.

Z Konstantynopola donoszą, że po wypadkach w Dzeddah postanowił Sultan nadać prowincjom arabskim nową administracyę, a jednego z swych zięciów wysłać do Arabii z tytułem wicekróla.

Said Basza wysłał na wiadomość o tem, co zaszło w Dzeddah, posiłki wojskowe do Suezu i innych miejsc zagrożonych. Rząd francuski kazał przez konzula swego w Alexandrii wyrazić wicekrólowi wdzięczność za okazaną gorliwość i dobre chęci.

## Holandya.

(Wiadomości bieżące. — Jenerał Totleben. — Komitet wykupna niewolników.)

**Amsterdam, 19. lipca.** J. M. Król mianował jenerała Totleben komandorem orderu Wilhelma.

Austriacki minister sprawiedliwości, p. Krauss, przyjechał do Haagi.

Tutejszy komitet Dam popierających sprawę zniesienia niewolnictwa zebrał znów 2500 złr. na wykupienie z niewoli 12 niewolników wyznania chrześcijańskiego, i tę kwotę przesłał stowarzyszeniu holenderskiemu do rzeczzonego użytku.

## Włochy.

(Podróż hr. Cavour. — Ostrzeżenie do straż bezpieczeństwa.)

**Turyń, 16. lipca.** Dziennik *Opinione* zaprzecza stanowczo pogłosce, że hrabia Cavour zamierza udać się do Vichy. Dnia 22go b. m. przyjedzie do Chur; w końcu tego miesiąca wróci do Turynu. Co do zaproszenia, że otrzymać miał do Cherbourg, ma to być mylna pogłoska, gdyż takiego zaproszenia nie można się było nawet spodziewać.

Policeę sardyńską zawiadomiono, że z Anglii do Włoch, a szczególnie do Sardynji wysłano bomby i granaty podobne do tych, jakich użyto w zamachu dnia 14. stycznia. Na tę wiadomość wydał delegat w wydziale bezpieczeństwa publicznego następujący okólnik do swych podwładnych:

„Rząd królewski otrzymał zawiadomienie, że znaczną ilość bomb lub granatów obciążonych skórą i przysposobionych do napełnienia srebrem pioronującym wysłano z Anglii, i że wkrótce pod deklarowaną nazwą: „przyrządów do gymnastyki“ dostawić mają na rozmaite punkta wybrzeży morza śródziemnego i adryatyckiego, zkad dalszy ich transport odbyć się ma częścią w głąb krajów włoskich, a poszczęci ku granicy francuskiej.

Ważność i znaczenie przedmiotów tych wymaga jak największej czujności, by transport ten odkryć i w chwili przywozu bomby zagrabić; upraszam przeto inspektora o polecenie szefom obu wydziałów służbowych w drodze poufnej, by dniem i nocą podwoili pilne strażowanie wybrzeży, a to nie tylko podczas rewizji pokładów okrętowych, lecz także i przy wyładowaniu zawiniątek i pak, tudzież rzeczy należących do podróznich; zwraca się i na to uwagę, że bomby rzeczzone mogą się znachodzić i w małych paczkach, a jak się zdaje będzie ich po dwie razem na łańcuszku żelaznym i kształtu niewielkiego, tudzież miasto stempla znajdują się te dwa słowa „Duma-Cell.“

Biuro spodziewa się, że pan . . . doniesiesz mu z największą starannością o każdym śladzie lub odkryciu w tej mierze, jakie powezmą urzędnicy na komorze lub z wydziału służby czynnej co do skutecznego lub zamierzonego przywozu bomb rzeczonych, jak niemniej co do innych szczegółów, jak to, miejsce zkad przychodzą i dokąd są przeznaczone, a dalej co do otrzymanego dowodu jako usiłowano przywóz ich skutecznie do państwa sardyńskiego, a z kraju tego przesłać je albo wprost, lub też pośrednio do Francji i do krajów włoskich.

Dla większej pewności dołączam jeszcze i tę uwagę, że w razie odkrycia tych przedmiotów, mają obydwa wydziały służbowe tem się zająć, by posiadaczy lub przechowywaczy tych bomb przy-

trzymano i najprzód wydano zwierzchnościom czuwającym nad bezpieczeństwem publicznym, poczem wydane będą dalsze rozporządzenia w tym względzie.“

Nowy angielski poseł nadzwyczajny przy dworze toskańskim, p. Lyons (syn admirała) miał zaszczyt wręczyć Jego królewicz. Mości, Wielkiemu Księciu dnia 16. b. m. wierzytelne swe listy.

## Niemce.

(Zjazd na Babelsbergu. — Handel wybrzeżny. — Książę następcy egipski Tossun Basza. — Konferencye monetarne.)

Z **Berlina** donoszą, że podczas odwiedzin Jej Mości Królowej Wiktorji na zamku Babelsbergu spodziewają się także i innych gości z pokrewnych Domów książęcych, a między innemi J. królewicz. M. księcia Sasko-Coburg-Gotajskiego, brata księcia małżonka.

— Rozporządzeniem gabinetu z 20. lipca 1822 postanowiono, że transport wybrzeży z jednego portu pruskiego do innego krajowego, dozwolony jest tylko krajowym (płacącym podatek) żeglarzom, lecz że zwierzchności prowincjonalne upoważnione są w nagłych wypadkach dozwolić na wyjątek w tej mierze dla dobra publicznego. A że teraz zachodzi taki wypadek, tedy rząd królewski zezwolił na propozycję tutejszego stanu kupieckiego, że transportem wybrzeżnym z Królewca do Szczecina mogą wyjątkowo, a to tylko do 30. września r. b. zająć się nietylko krajowi (opodatkowani), lecz także i zagraniczni żeglarze.

— Książę następcy egipski, *Tossun Basza* przybył z Alexandryi na Wiedeń do Berlina, i wysiadł w hotelu angielskim. W świecie jego znajduje się lekarz przyboczny, Etienne i ochmistrz Javer-Aga.

— Obrady konferencyi zebranej w Mnichowie w sprawie uregulowania niektórych kwestji odnoszących się do południowo-niemieckiego zjednoczenia monetarnego stanęły według doniesień dziennika *Pr. Korr.* już na tem, że się na nowo porozumiano i że zapewne przyjdzie do zgody powszechnej w wykonanie.

## Rosya.

(Rachunki administracyi generała Kleinmichel. — Powrót Jego Mości Cesarza. — Do podróży Cesarza.)

**Petersburg**, 12. lipca. Cesarski ukaz rozporządza ustanowienie komisji dla zrewidowania i uporządkowania trzy letnich rachunków generała Kleinmichel byłego ministra publicznych gościńców i budowli. W jakim stanie muszą znajdować się te rachunki okazuje się już z tego samego, że w ciągu trzech lat niemogły być zrewidowane.

— Dnia 11. b. m. o 5. godzinie rano wrócił Jego Mość Cesarz Alexander wraz z księciem następcą wirttembergskiego tronu z swej podróży do Petersburga, z kąd po krótkim tam pobyciu odjechał do Peterhofu. Z dziennikarskich doniesień okazuje się, że dnia 7. zwiedzał w Petrosławsku wielkie fabryki broni, w których co roku leją kilka tysięcy dział, i był obecnym przy laniu trzech-pudowego działa.

— Korespondent *Wied. Gaz.* nadmienia jakie wrażenie na lud rosyjski wywarła podróż Jego cesarskiej Mości nad białe morze do Sołoweckiego klasztoru. Nie wchodząc nawet w powody, czyli Monarcha pragnął przez to dopełnić ślubów Bogu wiadomych z ostatniej krymskiej wojny, lub czyli mieszkańcom tego nadmorza wynurzyć łaskę swoją za dowiedzioną waleczność i poświęcenie patriotyczne, już sam akt złożenia modłów w uświęconem miejscu, przejmuje każdego Rosyanina, tak prawowierne jak i roskolnika, wdzięcznością i skruchą. Lud rosyjski cały jest przeniknięty uczuciem wiary; i luboć są między nim sekty przeliczne, różnią się one tem od wszystkich sekt zachodnio-europejskich, że są w zasadach swych twardsze niż sam kościół prawowierny.

## Turcya.

(Szczegóły zaburzenia w Kanei z Monitora.)

O zaburzeniach w Kanei przytacza *Monitor* następujące szczegóły: „Dnia 2. lipca zamordował pewien młody Grek Turka, do którego cierpiał od dawniejszego czasu nienawiść, i zabrał mu pewną kwotę pieniężną. Pochwycony i stawiony przed admirałem Achmetem Baszą, poszedł do więzienia w kajdanach. Na wiadomość o zabiciu Muzułmana porwała się ludność mahometańska do broni, usiłowała podłożyć ogień pod bramy niektórych magazynów greckich, i rozbiegła się po mieście wyzywając chrześcijan i domagając się bezwzględnego stracenia zabójcy. Rada zebrała się natychmiast dla osądzenia winowajcy, a Achmet Basza kazał na uspokojenie muzułmanów ogłosić, że zbrodniarz będzie ukarany. Jakoż skazano Greka na karę śmierci; lecz że według osobnej ustawy tureckiej niewolo nikogo tracić bez wyraźnego zezwolenia Sultana, więc władze tureckie zebrały się na obradę, jakby postąpić należało w tym trudnym wypadku, i postanowiły podać wyrok sądu do druku i ogłosić go z tem oznajmieniem, że wyrok śmierci na Greka rzeczowego posłany będzie niezwłocznie do Konstantynopola pod potwierdzenie sultańskie. Tymczasem ma osądzony pozostać w więzieniu, to wszystko nie zdołało uspokoić Turków zajętym, Z dniem nazajutrz zbrali się zbrojnie w meczecie około ciała Turka zabitego, z kąd wynieśli je na marach na miasto i oświadczyli, że nie ustąpią póki Grek stracony nie będzie. Chociaż przejeżdżali ulicami Ramzy Effendi i Achmet Basza usiłując porządek przywrócić, lecz zawiedli się w swych oczekiwaniach, a zapobiegając większym jeszcze rozru-

chom, kazali Greka udusić. Turcy jednak niepohamowani w swym szale wściekłości, rzucili się na zwłoki zabójcy, z którego kajdan jeszcze niezdjęto, włoczyli je po ulicach i po wszystkich domach zamieszkałych przez chrześcijan. Nakoniec powiodło się Alemu Baszy, dowódcy wojsk tureckich świeżo z Konstantynopola przybyłych, odebrać zwłoki i odesłać je pod straż wojskową do szpitalu miejskiego, z kąd przy asystencyi księdza wywieziono je na cmentarz. O godzinie trzeciej po południu uśmierzone zaburzenie dzięki gorliwości admirała i Ramzy Effendego. Turcy lękając się słusznej kary za swoje postępowanie barbarzyńskie, złożyli broń i poukrywali się, a Grecy, co się zatarasowali w swem pomieszkaniu lub zbiegli do konzultów, zaczęli wychodzić znów na miasto.“

## A z y a.

(Korespondencye z Bombaju. — Doniesienia z Indyi i z Chin na Marsylię.)

Korespondencye z Bombaju z 19. z. m. nie wspominają bynajmniej o powtórne zdobyciu Gwalioru, lecz za to potwierdzają wszystkie dawniej już otrzymane wiadomości, a w szczególności telegramy najnowsze. Zdobycie Kalpi — tak piszą do dziennika *Times* z Bombaju, było podobno ostatnie dzieło armii w Indyach środkowych. Było to ostatnie stanowisko warowne rokoszanców, a sir Hugh Rose wydał w 24 godzin po wkroczeniu do tego miasta jeneralny rozkaz do armii, w którym ją zawiadamia, że przestaje być czynną w masie armią środkowo-indyjską, i że rozwiązana zostanie w kolumny ruchome. Lecz zaraz po ogłoszeniu tego rozkazu nadeszła wiadomość o upadku Gwalioru, zczem też okazała się potrzeba trzymania armii tej w całości. Gwalior zdobyli Indianie 1. czerwca, w 9 dni po upadku Kalpi, a wyprawą tą dowodził Tantia Topay, najczynniejszy przeciwnik Anglii, a nie Nena Sahib, który od czasu rzezi w Kawnpore nie pokazał się już więcej w polu otwartym. Jego to intrygom przypisać należy, że wojska jego opuściły Scyndę w chwili stanowczej. Z 6000 piechoty, którą wraz z 8 działami i 600 ludźmi z gwardji przybocznej ustawił przeciw rokoszansom, dotrzymała placu sama tylko gwardja, i przez długi czas opierała się mężnie przemocy. Piechota wraz z artylerją przeszła zaraz z początku do nieprzyjaciela, a zdradzonemu od własnych swych żołnierzy Scyndy nie pozostało nic innego, jak szukać ocalenia w ucieczce. Dostał się też szczęśliwie do Agry. Krewni jego i stronicy rozprószyli się na wszystkie strony, by niepopaść w ręce zwycięzców. Jednego z krewnych Nena Sahiba obwołano panem Gwalioru, lecz panowanie jego zapewne długo nie potrwa. Twierdza Gwalior jest dość obronna i nieprzystępna, lecz mimo to nie zdoła (jak i roku 1779) oprzeć się długo armii angielskiej.

Z Marsylii telegrafują pod dniem 17. lipca: „Otrzymujemy wiadomości z Bombaju z dnia 19. czerwca. Jenerał sir Colin Campbell, który jak zdaje się, zamyśla wstrzymać się z dalszem prowadzeniem kampanii aż do deszczowej pory, mieszka w Allahabadzie u lorda Canninga. P. Osborne angielskiego politycznego ajenta w Kerrah, napadli powstańcy niespodzianie i zabili. Nena Sahib został proklamowany Królem Gwalioru, jednak na zbliżenie jenerała Rose opuścił miasto. Paryskiemu Monitorowi piszą z Kantonu pod dniem 9. maja:

„Naczelnik wodzowie związkowych wojsk użyli bardzo surowych środków ostrożności. Główne bramy miasta stoją zamknięte, strzegą ich mocno a każdy krok gubernatora mają jak najściślej na oku.“ Ten sam korespondent donosi pod dniem 15. maja. Angielskie wojska zostały pomnożone oddziałem 900 Sipahów. Za przybyciem nowego pułku Sepojów, których się codzień spodziewają, będzie tu wkrótce razem 3000 ludzi indyjskiego wojska.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest**, 22. lipca. Wiadomości z Raguzy potwierdzają, że po układach w Trebinii poddali się wszyscy zbuntowani rajowie z wyjątkiem Grahowian, i że zarazem oznaczony został stosunek ich do rządu tureckiego. Wszyscy otrzymali zupełną amnestyę.

**Tryest**, 23. lipca. Jak donoszą z Raguzy, przybył tam szef sztabu tureckiego, Husseim Basza, z Trebinii, by z majorami tureckimi Osmanem i Mustafą brać udział w komisji do oznaczenia granic Montenegro. Dnia 21go b. m. zbierali się u Kemal Effendego techniczni pełnomocnicy rozmaitych mocarstw.

**Paryż**, 21. lipca. Flota średniomorska stanęła 19. b. m. pod Cherbourgim.

**Paryż**, 22go lipca. Dziś było dwunaste posiedzenie konferencyi. Dalsze nastąpi na przyszły tydzień.

**Londyn**, 23go lipca. Na wczorajszym nocnym posiedzeniu izby niższej oświadczył powtórnie *Fitzgerald* na interpelacyę pana Elphinstone, dodając do dawniejszego oznajmienia lorda Malmesbury, względem wypadków w Dzeddzie, że Sultana ofiarował dotkniętym 1000 piastrow w darze, a familiom angielskiego i francuskiego konzula przeznaczył rocznie po 400 funtów szterl. — Z **Madrasu** donoszą urzędownie z 25. czerwca: Jenerał Rose zdobył 20. Gwalior po czterogodzinnej walce. — **Mongkong**, 7. czerwca. Angielskie i francuskie statki kanonierskie zdobyły forty, znajdujące się u uścia rzeki Peiho, które były obsadzone 138 działami. Dnia 22. maja popłynęła eskadra w górę rzeki. Sześćset ludzi wojska francuskiego przeznaczeni dawniej do Kochinchiny, przyłączyli się do ekspedycji na rzece Peiho.

**Turyn**, 22. lipca. Deputowany Buffa umarł.

